

Zmiana czasu na wokandzie rządu islandzkiego

12 stycznia 2019

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez RÚV islandzkie instytucje rządowe analizują nowy dokument programowy, w którym opisano trzy możliwe strategie związane z sezonowymi zmianami czasu.



W przeciwieństwie do wielu innych europejskich narodów, Islandczycy nie muszą przestawiać swoich zegarków jesienią i na wiosnę. Ostatnie badania przeprowadzone w kraju wykazało, że przeciętny mieszkaniec wyspy przesypia zbyt małą liczbę godzin, co może przyczyniać się do powstawania problemów zdrowotnych. Aby temu przeciwdziałać, rozważa się trzy możliwe strategie.

W ramach pierwszej z nich planuje się wszczęcie kampanii edukacyjnej, która będzie miała za zadanie wyjaśnić osobom dorosłym znaczenia snu i zachęcić ich do wcześniejszego kładzenia się spać. Rozwiązanie to będzie prawdopodobnie miało szersze konsekwencje. Może na przykład spowodować szybsze zamykanie sklepów lub zmiany godzin imprez sportowych na wcześniejsze.

Druga strategia polega na cofaniu zegarków o godzinę jesienią i przestawianiu o godzinę do przodu na wiosnę. Wadą tego rozwiązania jest to, że w okresie jesiennym po południu wcześniej zapadałby zmrok.

Trzecia opcja zakłada otwieranie szkół, a nawet miejsc, w których prowadzi się zwykłą działalność gospodarczą w późniejszych godzinach porannych jesienią. Wiąże się to jednak z problemem braku zgodności godzin spędzanych w szkole przez dzieci i w pracy przez ich rodziców.

Pomysł wprowadzenia zmian czasu na Islandii od kilku lat stanowi przedmiot debaty publicznej. Dyskusja zyskała na intensywności zeszłej jesieni, kiedy to stwierdzono, że Islandia znajduje się w takiej strefie czasowej, która wiąże się z pewnymi problemami.

Jakie działania podejmie islandzki rząd, aby je rozwiązać, nadal pozostaje niewiadomą.

Autorstwo: Krzysztof Grabowski (Grupa GMT)

Ilustracja: [ThePixelman](#) (CC0)

Źródło: [IcelandNews.is](#)